

*GLORIAM PRAECEDIT HUMILITAS*

*(PRZ 15,33)*

KSIĘGA PAMIĄTKOWA

DLA KSIĘDZA PROFESORA ANTONIEGO TRONINY

W 70. ROCZNICĘ URODZIN

CZĘSTOCHOWA 2015, s. 287-316

ZDZISŁAW J. KAPERA

(UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI)

## **QUMRAN A NOWY TESTAMENT. RZUT OKIEM NA HISTORIĘ BADAŃ W LATACH 1948-2015**

W okresie poprzedzającym odkrycia nad Morzem Martwym w Khirbet Qumran i okolicy jedynymi pierwszorzędnymi źródłami do ewaluacji tekstów Nowego Testamentu i studium ówczesnego judaizmu były nieliczne zachowane inskrypcje aramejskie, greckie i hebrajskie pochodzące z I w. po Chr. Znaczącą liczbę informacji o ówczesnej Palestynie przekazał historyk żydowski Józef Flawiusz (ok. 37-100? po Chr.), piszący po aramejsku i grecku. Zachowane greckie wersje „Wojny Żydowskiej”, „Starożytności Żydowskich” i „Żywota” – choć czasem kwestionowane pod względem wiarygodności, ponieważ ich autor pisał przede wszystkim dla Rzymian (dla chwały cesarzy dynastii Flawiuszów) i pozostawał pod ich wpływem, a ponadto bronił się przed zarzutem zdrady wobec swych ziomeków – pozostają jednak nadal dla historyków starożytnych niezastąpionym źródłem. Natomiast pisma znanego filozofa żydowskiego Filona z Aleksandrii (30 przed Chr. – 45 po Chr.), choć zawierają teksty filozoficzne, religijne, a nawet historyczne, to jednak nie dają

one obrazu judaizmu palestyńskiego, ale raczej filozofującego środowiska aleksandryjskiego, które akceptowało alegoryczną interpretację Starego Testamentu. W tej sytuacji odkrycie zwojów znad Morza Martwego, których liczba zidentyfikowanych manuskryptów dobiła 940 (choć w znaczącej większości w postaci szczątkowej) było manną dla uczonych biblistów, religioznawców i historyków. Jest to bitych 500 stron do przeczytania w wypadku polskiego przekładu Piotra Muchowskiego, hebraisty z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.<sup>1</sup> Otrzymaliśmy setki całkowicie nowych tekstów o charakterze religijnym i mądrościowym, poznaliśmy oryginalne wersje apokryfów Starego Testamentu, różne wersje tekstu biblijnego, wreszcie wewnętrzne teksty jakiejś sekty, czy raczej ugrupowania religijnego. Szokujące znalezisko, gdyż powszechnie uważano, że w wilgotnym klimacie Palestyny żadne manuskrypty nie mogły się zachować.<sup>2</sup> Starożytne rękopisy zachowały się po prostu w grotach, które posłużyły jako pomieszczenia z klimatyzacją (małe wietrzanie, relatywnie stabilna temperatura, niemal stała wilgotność itp.). Rozpoczęta w 1948 r. seria odkryć nad Morzem Martwym trwa do dziś, choć zwojów od lat nie znajdujemy, a jeżeli już, to w rękach osób prywatnych,<sup>3</sup> które poza wiedzą Jordańskiego Departamentu Starożytności kupowały je nielegalnie od Beduinów w latach 1950.<sup>4</sup> Niedawno ujawniono w USA sprzedaż, dla jednego z muzeów, pewnej liczby drobnych tekstów. W 2004 r. jeden z uczonych izraelskich, Hanan Eshel, odkupił z rąk Beduina cztery drobne fragmenty rękopisu z tekstem Księgi Kapłańskiej z rozdziałów 23. i 24.<sup>5</sup> Rozbudziło to ponowną

<sup>1</sup> Zob. P. MUCHOWSKI, *Rękopisy znad Morza Martwego. Qumran – Wadi Murabba'at – Masada – Nachal Chewer*, Kraków 2000<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Por. G. VERMES, *Providential Accidents. An Autobiography*, London 1998, s. 71-72; TENZE, *The story of the Scrolls. The Miraculous Discovery and True Significance of the Dead Sea Scrolls*, London 2010, s. 16-17.

<sup>3</sup> Por. np. G. BROOKE – J.M. ROBINSON, *A Further Fragment of 1QSb: The Shoyen Collection MS1909*, CA 1994 (= "Occasional Papers, Institute for Antiquity and Christianity, vol. 30").

<sup>4</sup> Historię tego okresu odkryć znakomicie zrekonstruował W.W. FIELDS, *The Dead Sea Scrolls. A Full History: Volume One, 1947-1960*, Leiden-Boston 2009.

<sup>5</sup> Odkrycia dokonał Beduin z plemienia Rashaidah w lecie 2004 r., w niewielkiej grocie z Nachal Arugot, w której ukrywali się powstańcy Bar Kochby. Na takie datowanie znaleziska wskazała znaleziona w grocie ceramika. Por. H. ESHEL, *Excavations in the Judean Desert and at Qumran Under Israeli Jurisdiction*, w: *The Dead Sea Scrolls in Scholarly Perspective: A History of Research*, ed. D. Dimant, Leiden – Boston 2012, s. 399-400.

nadzieję, że Pustynia Judzka nie zwróciła jeszcze wszystkich zachowanych rękopisów. Ponowną sensację sprawił w 2014 r. Yonathan Adler, który znalazł nowe fragmenty tekstów biblijnych w filakteriach pominiętych w 1952 r. przez odkrywców grotty 4. Z bliżej nieznanых powodów J. T. Milik, który zidentyfikował skórzane pudełeczka, nie otworzył ich ani nie stwierdził, czy były tam zwoje.<sup>6</sup> Tymczasem kilka z pominiętych pudełeczek zawierały dziewięć niewielkich zapisanych pasków.<sup>7</sup>

W części niniejszego opracowania (po 1997 r.) idę zasadniczo śladami chronologicznych ustaleń i wywodów prof. George J. Brooke'a z Uniwersytetu w Manchester. Jego ustalenia uzupełnione zostaną o ostatnie dwie dekady i prognozy na przyszłość. W przeglądzie uwzględniam podstawowe osiągnięcia z naszego polskiego podwórka.<sup>8</sup>

## 1. OKRES PRE-QUMRAŃSKI

Większość uczonych uznaje wspólnotę poznaną dzięki pismom znad Morza Martwego za esseńczyków, jedno z czterech ugrupowań żydowskich I w. (pozostałe to faryzeusze, saduceusze i zeloci). Osobiście zasadniczo się z tym zgadzam, choć nie akceptuję pobytu esseńczyków w Chirbet Qumran,<sup>9</sup> a same tek-

<sup>6</sup> O okolicznościach publikacji tefilin przez J.T. Milika zob.: Z.J. KAPERA, *Doyen of the Dead Sea Scrolls*, w: *Doyen of the Dead Sea Scrolls. An in depth biography of Józef Tadeusz Milik (1922-2006)*, ed. Z.J. Kapera – R. Feather, Kraków-Mogilany, 2011, s. 51. Obszerniej zob.: Z.J. KAPERA, *Answering the Critics of the "The Doyen of the Dead Sea Scrolls"*, „The Qumran Chronicle” 20 (2012) 2-4, s. 188-190. Por. także Z.J. KAPERA, *Jerozolimskie lata Champolliona zwojów. Józef Tadeusz Milik w Ziemi Świętej*, Kraków-Mogilany 2012, s. 71-72. Niedopatrzenie Milika można wyjaśnić. Należy pamiętać, że latem 1960 r. Milik pracował pod presją czasu. Chodziło o uratowanie możliwości dalszego finansowania publikacji zwojów przez fundację Rockefellera przez wydanie kolejnego tomu serii „Discoveries in the Judaean Desert”. Jednakże jego koledzy nie dotrzymali terminu, a tom VI ukazał się ostatecznie w 1977(!).

<sup>7</sup> Por. *Recently Rediscovered Scrolls*, BARev 41 (2015, May-June) 3, s. 51.

<sup>8</sup> Por. G.J. BROOKE, *The Scrolls and the Study of the New Testament*, w: *The Dead Sea Scrolls at Fifty*, ed. R.A. Kugler – E.M. Schuller, Atlanta 1999, s. 61-76 i przedruk: *The Qumran Scrolls and the Study of the New Testament*, w: *The Dead Sea Scrolls and the New Testament*, ed. G.J. Brooke, Minneapolis 2005, s. 3-18.

<sup>9</sup> Por. Z.J. KAPERA, *Qumran*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 46, Lublin 2012, s. 1001-1008 (zwł. 1003); TENŹE, *Archeologia Chirbet Qumran (1958-2007)*, SJ 10 (2007) s. 153-183.

sty uważam za przywiezione do Qumran z bibliotek Jerozolimy przed jej zniszczeniem w trakcie pierwszego powstania antyrzymskiego (70 r.) i ukryte tam wobec niemożności przetransportowania ich na drugą stronę Morza Martwego.

Porównywanie ruchu Jezusa i stworzonej przez niego wspólnoty z esseńczykami znanymi z pism klasycznych (Filon, Pliniusz Starszy, Józef, Hegezyp i Hipolit) trwa co najmniej od paru wieków. Takie dysputy toczono np. na dworze Fryderyka Wielkiego z końcem XVIII w. W XIX w. Ernest Renan, sławny uczoney francuski, głosił pogląd, że chrześcijaństwo to essenizm, który w zasadzie odniósł sukces. Według George Brooke'a z trzech możliwości: (1) esseńczycy i Nowy Testament nie mają ze sobą nic wspólnego; (2) wcześnie chrześcijanie byli esseńczykami w jakiejś formie; (3) niektórzy esseńczycy weszli do kilku wczesnych wspólnot chrześcijańskich. Tylko ta ostatnia jest jedyną możliwą do zaakceptowania przy dzisiejszym stanie badań.<sup>10</sup>

Na okres pre-qumrański przypada natomiast znalezienie tzw. „Dokumentu Damasceńskiego” (zwanego też „Dokumentem Sadokitów”) w starej synagodze w Kairze i opublikowanie go w 1910 r. Natrafiono w nim na zaskakujący szereg zbieżności poglądów z Nowym Testamentem, np. z Ewangelią wg św. Mateusza, co do opinii na temat wielożeństwa i terminów, np. opis roli *mebaqqera*, który pełnił funkcje nowotestamentalnego biskupa (grec. *episkopos*). Nikt wtedy nie przypuszczał, że znajdziemy inne rękopisy opisanej w „Dokumencie Damasceńskim” grupy Nowego Przymierza właśnie w grocie 1. z Qumran.

Polskie studia nad esseńczykami i ich relacją do chrześcijaństwa w pierwszej połowie XX w. pozostają nieznane i nieopracowane. Na pewno pisano o esseńczykach, choćby w związku z przekładem Renana na język polski.<sup>11</sup> Znane było i czytane tłumaczenie Wojny Żydowskiej Andrzeja Niemojewskiego<sup>12</sup> z opisem tego ugrupowania, a skądinąd tak chętnie uznawany dziś za antysemitę, a ongiś wybitny ekspert okresu wczesnego judaizmu i okresu talmudycznego, ks. prof. Stanisław Trzeciak, poświęcił im wiele uwagi w swym monumentalnym dziele „Literatura i religia Żydów za czasów Chry-

<sup>10</sup> Por. G.J. BROOKE, *The Qumran Scrolls*, s. 4.

<sup>11</sup> Zob. E. RENAN, *Żywot Jezusa*, tłum. A. Niemojewski, Kraków 1904 (przedruk: Łódź 1991).

<sup>12</sup> Zob. JÓZEF FLAWIUSZ, *Dzieje wojny żydowskiej przeciwko Rzymianom*, Kraków 1906.

stusa Pana”.<sup>13</sup> Pisał o nich obszernie i przyjaźnie, a zarazem trzeźwo stwierdzał, że chociaż „nie spotykamy... najmniejszego śladu łączności między nimi a Chrystusem Panem”, to „cały ich sposób życia i ich zachowanie się musiał wywrzeć znaczny wpływ na początkowe gminy chrześcijańskie”.<sup>14</sup> Nadto zauważył, że „wpływy [esseńczyków] na powstanie życia klasztornego u chrześcijan są tak widoczne, że nie potrzeba [tego] dowodzić”.<sup>15</sup>

## 2. OKRES EKSCYTACJI I FASCYNACJI ZWOJAMI (1948-1952)<sup>16</sup>

Odkrycia grot od 1. do 10. we wzmiankowanych latach doprowadziły do pierwszego w historii biblistyki dyskursu uczonych dosłownie z całego świata. Włączyli się do niego nie tylko znawcy Nowego Testamentu, ale historycy starożytni, archeologowie, filologowie i językoznawcy, znawcy tekstów klasycznych, historycy religii, znawcy judaizmu, nawet specjaliści od fizyki jądrowej (datowano ostatecznie teksty jako starożytne dzięki metodzie węgla radioaktywnego, C-14).<sup>17</sup> Oczywiście naczelnym tematem stała się analiza werbalnych paraleli Księgi Reguły z tekstem Nowego Testamentu w związku z organizacją wczesnego Kościoła. K. G. Kuhn zanalizował np. sprawy dotyczące wspólnej własności w związku z historią z Dziejów Apostolskich dotyczącą Ananiasza i Szafiry, która nieoczekiwanie ukazała się w całkowicie nowym świetle.<sup>18</sup>

Na ten okres przypadają bulwersujące publikacje znakomitego semitologa francuskiego André Dupont-Sommera, który przedwcześnie zidentyfikował Mistrza Sprawiedliwości, zagadkową postać występującą w tekstach jako

<sup>13</sup> W części II, Lwów 1911, s. 284-313.

<sup>14</sup> TAMŻE, s. 286.

<sup>15</sup> TAMŻE, s. 313.

<sup>16</sup> Por. G. BROOKE, *The Qumran Scrolls*, s. 5-6.

<sup>17</sup> Zestawienie tych dyskusji znalazło wyraz w publikacji pierwszego tomu *Bibliographie zu den Handschriften vom Toten Meer*, Berlin 1950 zebranej przez Christopha Burcharda.

<sup>18</sup> Por. K. G. Kuhn, *Zur Bedeutung der neuen palästinischen Handschriftenfunde für die neutestamentliche Wissenschaft*, TLZ 75 (1950) s. 81-86.

twórcę wspólnoty qumrańskiej i prekursora Jezusa Chrystusa,<sup>19</sup> na podstawie źle zrekonstruowanego fragmentu peszeru do Księgi Habakuka.<sup>20</sup> Jednakże jego zasługą, jako członka Académie des Inscriptions et Belles Lettres, jest ciągle popieranie wysiłków o. Rolanda de Vaux celem publikacji zwojów i badań osiedla Khirbet Qumran.<sup>21</sup> Opowiedzenie się od początku przez André Dupont-Sommer za identyfikacją wspólnoty znad Morza Martwego z grupą esseńską<sup>22</sup> zaważyło na długie lata na ukierunkowaniu badań nad zwojami.

W omawianym okresie w Polsce ukazały się zaledwie pierwsze informacje na temat odkrycia rękopisów groty 1. znad Morza Martwego i ich ewentualnego znaczenia.<sup>23</sup> Jako ciekawostkę należy przypomnieć, że jeden z promotorów studiów qumranologicznych w Polsce, ks. prof. E. Dąbrowski, opowiedział się za sadokickim, a nie esseńskim pochodzeniem nowoodkrytych zwojów<sup>24</sup> i sprawę identyfikacji wspólnoty uznawał do końca za otwartą (zmarł w 1970 r.).

### 3. OKRES WYSZUKIWANIA PARALEL (1953-1977)

We wzmiankowanym okresie G. Brooke wyróżnia trzy dominujące opcje badawcze.<sup>25</sup> Pierwsza z nich stwierdzała, że „zwoje są tłem do życia i myśli wczesnych kościołów”, a mówiąc dobitniej – Jan Chrzciciel i Jezus mieli powiązania z esseńczykami. Według drugiej opcji natomiast „była bardzo mała zależność między zwojami a Nowym Testamentem”, a zgodnie z trzecią „była

<sup>19</sup> Por. A. DUPONT-SOMMER, *Aperçus préliminaires sur les manuscrits de la mer Morte*, Paris 1950.

<sup>20</sup> Por. J. CARMIGNAC, *Le Docteur de Justice et Jésus-Christ*, Paris 1957.

<sup>21</sup> Por. Z.J. KAPERA, *Roland Guerin de Vaux as the Scrolls Editor in the 1950s. A Few Remarks*, „The Qumran Chronicle” 18 (2010) s. 1-21.

<sup>22</sup> Zob. publikację finalną w tym względzie: A. DUPONT-SOMMER, *Les écrits esséniens découverts pres de la mer Morte*, Paris 1959.

<sup>23</sup> Ich wykaz znaleźć można w Z.J. KAPERA, *Polska bibliografia rękopisów znad Morza Martwego*, „Euhemer” 12 (1968) 2/68, s. 129-140. Por. także: Z.J. KAPERA, *Sześćdziesiąt pięć lat polskich badań nad rękopisami znad Morza Martwego*. w: *Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Jana Łacha w 85. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski – B. Strzałkowska, Warszawa 2012, s. 215-237 (zwł. s. 217); TENŻE, *Qumranologia polska: dokonania i perspektywy*, CT 75 (2005) 3, s. 21-54 (zwł. s. 24-29).

<sup>24</sup> Zob. E. DĄBROWSKI, *W trzy lata po odkryciu manuskryptów hebrajskich*, „Życie i Myśl” 2 (1951) s. 48-68 i przedruk w TENŻE, *Studia biblijne*, Poznań 1952, s. 32-57.

<sup>25</sup> Por. G. BROOKE, *The Qumran Scrolls*, s. 7-10.

jakaś zależność między zwojami sekciarskimi i wczesnymi pismami chrześcijańskimi, ale to nie wprowadza prostego zrównania obu jednostek”. Na uwagę zasługuje ten ostatni kierunek badań, który aktualnie wraca do łask. Przede wszystkim ustalono, że, poza wyjątkiem sprawy Jan Chrzciciela, zwoje pomagają lepiej zrozumieć chrześcijaństwo dopiero po 70 r., szczególnie w zakresie organizacji (grupa dwunastu, *mebaqer* = *episkopos*) i praktyk (wspólnota dóbr). W zwojach i w Nowym Testamencie znajdujemy podobny stosunek do Świątyni Jerozolimskiej oraz pewne wspólne elementy eschatologii, zwłaszcza mesjanizm. Zaskakujący dla tego okresu badań jest brak powszechnie akceptowanych ujęć syntetyzujących, choć pewne, czasem drobne opracowania, jak np. kardynała Jean Daniélou, weszły na stałe do literatury.<sup>26</sup> Są za to dziesiątki bardzo szczegółowych publikacji, np. o. Joseph Fitzmyer skoncentrował się na formułach cytowania w zwojach i w Nowym Testamencie,<sup>27</sup> a R. E. Brown analizował Ewangelię i Pisma Janowe w świetle rękopisów qumrańskich.<sup>28</sup> Ten okres paralelomanii kończą dwie publikacje: jedna Gezy Vermesa, pt. „Wpływ zwojów znad Morza Martwego na studium Nowego Testamentu”<sup>29</sup> oraz praca E. P. Sandersa, „Paweł i palestyński judaizm”.<sup>30</sup> Trzeba jednak dodać, że opublikowana dekadę wcześniej dwutomowa edycja H. Brauna, pt. „Qumran i Nowy Testament” z 1966 r. stanowi znakomite kompendium paralel między naszymi tekstami.<sup>31</sup>

W połowie latach 50-tych w Polsce relacjami pomiędzy Qumran a Nowym Testamentem zajęli się uczestnicy seminarium doktoranckiego ks. prof. Eugeniusza Dąbrowskiego.<sup>32</sup> Z perspektywy półwiecza wysoko należy ocenić

<sup>26</sup> Zob. J. DANIELOU, *Les manuscrits de la mer Morte et les origines du christianisme*, Paris 1957. Por. obszernie streszczenie T. Skawińska, Daniélou o Qumran, „Znak” 11 (1959) 3/57, s. 384-396.

<sup>27</sup> Zob. J.A. FITZMYER, *The Use of Explicit Old Testament Quotations in Qumran Literature and in the New Testament*, NTS 7 (1960-1961) s. 297-333 (i późniejsze przedruki).

<sup>28</sup> Zob. R.E. BROWN, *The Qumran Scrolls and the Johannine Gospel and Epistles*, CBQ 17 (1955) s. 403-419.559-574 (i późniejsze przedruki).

<sup>29</sup> Zob. G. VERMES, *The Impact of the Dead Sea Scrolls on the Study of the New Testament*, JJS 27 (1976) s. 107-116. Por. też J.A. FITZMYER, *The Dead Sea Scrolls and the New Testament after Thirty Years*, TD 29 (1981) s. 351-367.

<sup>30</sup> Zob. E.P. SANDERS, *Paul and Palestinian Judaism*, London 1977.

<sup>31</sup> Zob. H. BRAUN, *Qumran und das Neue Testament*, Tübingen 1966.

<sup>32</sup> Sumarycznym efektem tego seminarium był numer specjalny „Ruchu Biblijnego i Litur-

pracę doktorską ks. prof. Jana Łacha o Wieczery Pańskiej, gdzie nie tylko analizował ją w zestawieniu z posiłkami sakralnymi wspólnoty qumrańskiej, ale także próbował rozwiązać problemy jej chronologii w oparciu o kalendarz tekstów znad Morza Martwego.<sup>33</sup> Sam ks. prof. Dąbrowski opublikował cenną monografię na temat relacji Qumran a Nowy Testament,<sup>34</sup> poprzedzoną jedynie niewielką broszurą na ten temat autorstwa ks. Henryka Strąkowskiego.<sup>35</sup> Biblioteka lubelska wiele uwagi poświęciła problemowi oryginalności przekazu Jezusa Chrystusa w zestawieniu z Mistrzem Sprawiedliwości.<sup>36</sup> Jej wychowanek, ks. Feliks Józwiak, analizował ewentualne relacje Jana Chrzciciela z gminą qumrańską.<sup>37</sup> Dopiero jednak późne lata 60-te i lata 70-te przyniosły szereg studiów reprezentujących polski etap paralelomanii w dobrym tego słowa znaczeniu. Należy tu wzmiankować świetne prace ks. Henryka Muszyńskiego nad pojęciem fundamentu w literaturze qumrańskiej i nowotestamentalnej zakończone habilitacją, pt. „Chrystus – fundament kamień węgielny w świetle tekstów qumrańskich”<sup>38</sup> oraz kilka studiów na temat qumrańskiej paraleli prymatu. W tym samym okresie ks. prof. Lech R. Stachowiak studiował problem dwóch duchów w Księdze Reguły<sup>39</sup> i badał listy św. Pawła w świetle etyki tekstów qumrańskich i zawartych w nich terminów antropologicznych.<sup>40</sup>

Omawiając ten okres nie sposób pominąć faktu, że tematyka odkryć qumrańskich i ich ewentualny wpływ na rodzące się chrześcijaństwo było częstym tematem dyżurnym polskiej prasy komunistycznej, która wykorzystywała każdą okazję

gicznego” 10 (1957) 6, s. 1-156 [6 tabl.], zatytułowany „Odkrycia nad Morzem Martwym (1947-1957)”.

<sup>33</sup> Por. W. CHROSTOWSKI, *Ks. prof. Jan Łach, Qumran i qumranologia (1947-1957-2007)*, ZNS-BP 5 (2008) s. 357-367 (361-367).

<sup>34</sup> Zob. E. DĄBROWSKI, *Odkrycia w Qumran nad Morzem Martwym a Nowy Testament*, Poznań 1960.

<sup>35</sup> Zob. H. STRĄKOWSKI, *Manuskrypty z Qumran a chrześcijaństwo*, Lublin 1958.

<sup>36</sup> M.in. jej lider – ks. Stanisław Łach. Por. m.in. jego opracowanie: *Mistrz Sprawiedliwości z Qumran a Chrystus z Nazaretu*, ZN KUL 2 (1959) 1, s. 83-91.

<sup>37</sup> Zob. F. JÓZWIAK, *Obmycia w Qumran a chrzest Jana Chrzciciela*, AK 57 (1965) 68, s. 137-151.

<sup>38</sup> Zob. H. MUSZYŃSKI, *Chrystus – fundament i kamień węgielny Kościoła w świetle tekstów qumrańskich*, Warszawa 1982.

<sup>39</sup> M.in. L.R. STACHOWIAK, *Traktat teologiczno-moralny o dwóch duchach w Regule Zrzeszenia z Qumran*, AK 56 (1964) t. 67, s. 219-228 oraz *Teologiczny temat dwóch duchów w pismach qumrańskich*, ZN KUL 10 (1967) 2, s. 37-52.

<sup>40</sup> M.in. L.R. STACHOWIAK, *Etyka zrzeszenia z Qumran a etyka św. Pawła*, w: *Ze współczesnej problematyki biblijnej*, Lublin 1961, s. 115-130.



zję, aby poderwać autorytet religii chrześcijańskiej. Popularyzowano jednostronne poglądy André Dupont-Sommerra (zwłaszcza z jego wczesnego okresu badań,<sup>41</sup> czy też Johna Marco Allegro,<sup>42</sup> co bulwersowało polską opinię publiczną.<sup>43</sup>

Pierwszy głosił tezę o „przed-chrześcijańskim chrześcijaństwie” i widział w Mistrzu Sprawiedliwości, występującym jako organizator wspólnoty qumrańskiej, poprzednika i prototyp Jezusa Chrystusa, dosłownie „zdumiewającą reinkarnację Mistrza”, z czego potem się stopniowo wycofywał pisząc, m.in.: „Nigdy nie rościłem pretensji, by zwoje znad Morza Martwego mogły wymierzyć cios ‘jedyności’ Jezusa. Ja po prostu wskazałem... na pewną liczbę charakterystycznych cech wspólnych u Mistrza Sprawiedliwości i Jezusa”.<sup>44</sup> Drugi z wymienionych uczonych, John Marco Allegro, głosił w radiowych przemówieniach, że istnieje ścisły związek pomiędzy ukrzyżowaniem Mistrza Sprawiedliwości z sekty esseńskiej a ukrzyżowaniem i zmartwychwstaniem Jezusa. Ostatnia Wieczerza miała być poprzedzona przez mesjańskie uczyt Esseńczyków. Samo zaś chrześcijaństwo wpisywało się w esseński wzór. Nic dziwnego, że koledzy Allegro, w tym polski znakomity badacz tekstów qumrańskich, Józef Tadeusz Milik (1922-2006), zabrali publicznie głos. Londyński „Times” opublikował ich list otwarty, w którym oświadczali, że przypuszczenia i „wynałazki” Allegro nie mają pokrycia w tekstach i stwierdzili z przekonaniem: „My nie znajdujemy ani ukrzyżowania ‘Mistrza’, ani zdjęcia z krzyża, ani ‘przebiccia ciała ich Pana’, które ma być strzeżone do Dnia Sądu. Dlatego tam nie ma ‘dobrze określonego wzoru esseńskiego, który mógłby odpowiadać Jezusowi z Nazaretu’... Przekonanie nasze jest, że albo on źle przeczytał teksty, albo zbudował łańcuch przypuszczeń, których materiały nie popierają”.<sup>45</sup>

<sup>41</sup> Zob. P. NIEPOLOMSKI, *Odkrycia nad Morzem Martwym (przegląd prac prof. A. Dupont-Sommerra)*, „Euhemer” 4 (1960) 1, s. 47-51.

<sup>42</sup> Zob. K. GRZYBOWSKI, *Qumran a Chrystus*, „Życie Literackie” 7 (1957) 34, s. 4; K. STANIEK, *Największe odkrycie stulecia*, „Dziennik Polski” 16 (1960) 44, s. 4.9.

<sup>43</sup> Pisałem o tym we wspomnieniu ks. prof. Stanisława Grzybka. Zob. Z.J. KAPER, *Szedł z prawdą całe życie*, w: *Przeszedł przez życie dobrze czyniąc*, A. Długosz – Z. Małecki, Częstochowa 2003, s. 83-92 (s. 84-87).

<sup>44</sup> Poglądy A. Dupont-Sommerra szczegółowo przedstawił E. BULANDA, *Czy istniało chrześcijaństwo przed Chrystusem?*, AK 52 (1960) 61, s. 357-379.

<sup>45</sup> Zob. J.M. ALLEGRO, *The Dead Sea Scrolls*, Harmondsworth 1956. Odnośnie pogadank radiowych Allegro i listu jego kolegów por. J.A. BROWN, *John Marco Allegro. The Maverick of*

W szranki polemiki z propagatorami wyżej cytowanych poglądów, tj. profesorem UJ Kazimierzem Grzybowskiem, znanym dziennikarzem Ignacym Krasińskim i dr Witoldem Tylochem (piszącym także pod pseudonimem Paweł Niepołomski), dzielnie stawali ks. Edmund Bulanda, ks. Ludwik W. Stefaniak,<sup>46</sup> ks. Stanisław Grzybek<sup>47</sup> i inni. Wydawnictwo MON sfinansowało napaśliwą publikację lektora partyjnego Henryka Chylińskiego,<sup>48</sup> a wydawnictwo „Książka i Wiedza” tłumaczenie skądinąd ciekawej książki o zwojach znanego amerykańskiego eseisty Edmunda Wilsona, którego niesłuszne sformułowanie o Chirbet Qumran jako „kolebce chrześcijaństwa” obiegało niemal cały świat.<sup>49</sup> W ówczesnych warunkach danie natychmiastowej odpowiedzi nie było łatwe, papier i tytuły były limitowane przez cenzurę i pierwsza rzetelna prezentacja odkryć qumrańskich, monografia J. T. Milika (z 1957 r.), mogła ukazać się dopiero w 1968 r., a i to w sympatyzującym z komunistami wydawnictwie PAX.<sup>50</sup>

Kończąc ocenę tego okresu nie możemy jednak nie wspomnieć o wartościowym przekładzie na język polski rękopisów groty 1. i dostępnych manuskryptów groty 4. pióra Witolda Tylocha,<sup>51</sup> znakomitego znawcy problematyki zwojów i jednego z najlepszych specjalistów problematyki społecznej tekstów qumrańskich. Nie zdobyli się na ten wysiłek polscy bibliści i można też dodać od razu, że i do dziś nie mamy konkurencyjnego, konfesyjnego przekładu rękopisów qumrańskich.

---

*the Dead Sea Scrolls*, Grand Rapids 2005, s. 76-97; M. BAIGENT – R. LEIGH, *Zwoje znad Morza Martwego. Historia pewnego oszustwa*, Warszawa 1994, s. 89-97.

<sup>46</sup> Zob. L. STEFANIAK, „Nauczyciel Sprawiedliwości” a Chrystus. *W odpowiedzi prof. Konstantemu Grzybowskiemu*, „Tygodnik powszechny” 11 (1957) 44, s. 3.

<sup>47</sup> Zob. S. GRZYBEK, *Manuskrypty z Qumran a chrześcijaństwo*, RBL 13 (1960) s. 81-103.

<sup>48</sup> Zob. H. CHYLIŃSKI, *Wykopaliska z Qumran a pochodzenie chrześcijaństwa*, Warszawa 1961.

<sup>49</sup> Zob. E. WILSON, *Odkrycia nad Morzem Martwym*, Warszawa 1963.

<sup>50</sup> Zob. J.T. MILIK, *Dziesięć lat odkryć na Pustyni Judzkiej*, Warszawa 1968. Dzięki uprzejmości IW PAX i autora ukazało się w The Enigma Press drugie polskie wydanie, w nowej szacie graficznej, uzupełnione dodatkami (biografią J.T. Milika i wybraną literaturą podstawową do badań qumrańskich [Kraków 1999]).

<sup>51</sup> Zob. W. TYLOCH, *Rękopisy z Qumran nad Morzem Martwym*, Warszawa 1963. Por. drugie, poszerzone wydanie („Książka i Wiedza”, Warszawa 1997) przygotowane do druku przez Stanisława Medalę z jego cennym wstępem: „Aktualny stan badań problematyki qumrańskiej” (s. 9-78).

## 4. TAK ZWANA III. BITWA O ZWOJE

### I OPUSZCZENIE POŁA BADAWCZEGO (1978-1990)

W latach 80-tych prace nad związkami zwojów z tekstami Nowego Testamentu zostały zastopowane, czy też raczej drogi badaczy zwojów i nowotestamentalistów rozeszły się. G. Brooke widzi dwie tego przyczyny. Po pierwsze, badacze odeszli od czysto historycznego studium wczesnych dokumentów kościelnych. Po drugie, modne stały się nowe techniki badawcze i krytyczne podejścia do tekstów. Co więcej, nikt nie chciał ryzykować dogłębnych studiów i ewentualnej kompromitacji, obserwując toczoną wówczas batalię o udostępnienie wszystkich zwojów. W tym czasie dostępne były tylko rękopisy groty 1. i tzw. małych grot, a z czwartej groty jedynie kilkanaście z wielu setek pism. Opublikowane zaś w latach 80-tych nowe ważne teksty („Zwój Świątyni” i 4QMMT) wymagały dobrej znajomości żydowskiego Prawa i halachy. Takie zaś specjalizacje były rzadkością pośród biblistów. Zaledwie kilku badaczy Nowego Testamentu mogło podjąć kompetentne studia w tym okresie.<sup>52</sup>

W Polsce w tym czasie w polu widzenia pojawiły się nowe nazwiska badaczy, ale skoncentrowanych raczej na archeologii i historii wspólnoty qumrańskiej (np. Z. J. Kaperka i ks. S. Mędała). Praktycznie o relacji Qumran – Nowy Testament pisano rzadko i raczej ogólnie (przykładowo ks. S. Mędała<sup>53</sup> i W. Tyloch<sup>54</sup>). Trafiły się jednak bardziej szczegółowe polskie prace oraz dobre przekłady, np. artykułów ks. J. Carmignaca na język polski.<sup>55</sup> J. Erenc z Uniwersytetu Gdańskiego pracował nad zagadnieniem gmina z Qumran a gminy chrześcijańskie.<sup>56</sup> Ks. prof. R. Rubinkiewicz rozważał problem ukrzyżowania Chrystusa w świetle peszeru do Nahuma z Qumran.<sup>57</sup> Ks. E. Szewc

<sup>52</sup> Por. G. BROOKE, *The Qumran Scrolls*, s. 10-11.

<sup>53</sup> M.in. w cytowanym w nocie 50. wstępie do tłumaczenia Tylocha, s. 71-77.

<sup>54</sup> Zob. m.in. *Gmina z Qumran a wczesne chrześcijaństwo*, w: *Katolicyzm starożytny jako forma rozwoju pierwotnego chrześcijaństwa*, red. J. Keller, Warszawa 1969, s. 41-67.

<sup>55</sup> Por. J. CARMIGNAC, *Nowy Testament w świetle dokumentów znad Morza Martwego*, PP 262 (1989) 1, s. 50-66.

<sup>56</sup> Zob. J. ERENC, *Mieszkańcy Qumran a pierwotne gminy chrześcijańskie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Filozofia i Socjologia” 3 (1979) s. 107-117.

<sup>57</sup> Zob. R. RUBINKIEWICZ, *Ukrzyżowanie Jezusa w świetle 4QpNa 1 1-12 i Zwoju Świątyni 64,6-*

pisał o *Doxai* („Chwałach”) w Listach katolickich,<sup>58</sup> rozważając możliwość wzmianek o esseńczykach w Nowym Testamencie,<sup>59</sup> a także wskazywał na różnice doktrynalne między Jezusem a esseńczykami.<sup>60</sup> Można więc powiedzieć, że u nas zainteresowanie tematem Qumran a Nowy Testament nie gasło, ale było raczej echem badań poprzednich dekad na zachodzie.

Pod koniec omawianego okresu, poczynając od 1987 r., Komisja Orientalistyczna Krakowskiego Oddziału PAN rozpoczęła serię pięciu kolejnych Międzynarodowych Kolokwiów Qumranologicznych w Mogilanach i Krakowie.<sup>61</sup> Podczas każdego z nich wygłaszano referaty związane z poruszaną tu problematyką. Wygłaszali je także polscy bibliści.<sup>62</sup> Na szczególną uwagę zasługują jednak wystąpienia na specjalnej sesji w trakcie drugiego i czwartego kolokwium, w 1989 r.<sup>63</sup> i 1993 r.,<sup>64</sup> a pośród nich wykłady Otto Betza z Tybingi. Dokonał on podsumowania badań za ostatnie czterdzieści lat.<sup>65</sup> Poruszył także problem procesu Chrystusa w świetle „Zwoju Świątyni”<sup>66</sup> i omówił idee mešańskie w pismach z grotty 4.<sup>67</sup>

13, RTK 32 (1985) 1, s. 63-73.

<sup>58</sup> Zob. E. SZEWC, „*Doxai*” in *den katholischen Briefen und die qumranische Literatur*, FO 21 (1980) s. 129-140.

<sup>59</sup> Zob. E. SZEWC, *Esseńczycy w Nowym Testamencie*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” 51 (1977) s. 60-99.

<sup>60</sup> Zob. E. SZEWC, *Różnice doktrynalne pomiędzy Jezusem a esseńczykami*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” 51 (1977) s. 99-107.

<sup>61</sup> Miały one miejsce w latach 1987, 1989, 1991, 1993, 1995. Cykl zakończyła sesja qumranologiczna w trakcie międzynarodowego zjazdu Society of Biblical Literature, który odbył się w Krakowie w 1998 r.

<sup>62</sup> Wykaz tych referatów i omówień poszczególnych kolokwiów mogiłańskich można znaleźć w działach *Qumranistyka i Kongresy, sympozja, zjazdy* w P. OSTAŃSKI, *Bibliografia Bibliistyki Polskiej*, t. 1-4, Poznań 2002 i 2004.

<sup>63</sup> Por. *Papers on the Dead Sea Scrolls Offered in Memory of Jean Carmignac*, v. 1, ed. Z.J. Kapera, Kraków 1993, s. 79-157.

<sup>64</sup> Por. *Papers on the Dead Sea Scrolls Offered in Memory of Hans Burgmann*, ed. Z.J. Kapera, Kraków 1996, s. 61-139.

<sup>65</sup> Zob. O. BETZ, *Qumran and the New Testament – Forty Years of Research*, w: *Papers on the Dead Sea Scrolls Offered in Memory of Jean Carmignac*, s. 79-100.

<sup>66</sup> Zob. O. BETZ, *The Temple Scroll (11QMiqd 64, 7-13) and the Trial of Jesus*, w: *Papers on the Dead Sea Scrolls Offered in Memory of Jean Carmignac*, s. 101-104.

<sup>67</sup> Zob. O. BETZ, *The Messianic Idea in the 4Q Fragments*, w: *Papers on the Dead Sea Scrolls Offered in Memory of Hans Burgmann*, s. 61-75.

## 5. UWOLNIENIE ZWOJÓW I ROZKWIAT NOWYCH PÓL BADAWCZYCH (1991-2000)

Granice okresu wyznacza z jednej strony wymuszenie dostępu do wszystkich zwojów z początkiem tej dekady,<sup>68</sup> a zamyka oficjalne ogłoszenie w St. Gallen (Szwajcaria) przez prof. E. Tova, redaktora naczelnego serii „Discoveries in the Judaean Desert”, zakończenia prac redakcyjnych nad rękopisami znad Morza Martwego.<sup>69</sup> Marginalnie dodajmy, że faktycznie podówczas oddano niemal wszystkie tomy do druku w Clarendon Press (Oxford), łącznie z tomem XXXIX zamykającym serię,<sup>70</sup> ale ukazywały się one sukcesywnie, już po roku milenijnym. Przykładowo, tom XXXVII z publikacją rękopisów 4Q550-575a i 580-587, w opracowaniu ks. É. Puecha, ukazał się dopiero w 2009 r.<sup>71</sup> Aktualnie kończy serię tom XL, zawierający ponowną publikację zwoju Hodayot z grotty 1.<sup>72</sup>

W omawianym okresie nawiązywano do ustaleń okresu paralelomanii, co wyraziło się przedrukiem niektórych standardowych publikacji połowy lat 50-tych oraz kontynuacją badań, pod kierunkiem H.-W. Kuhna, w ośrodku monachijskim, tym razem nad qumrańskimi paralelami do prac Pawłowych.<sup>73</sup>

Wznowienie badań wykazało przede wszystkim, że o ile uprzednio rozważano wpływ żydowskiego środowiska na drugą i trzecią generację wczesnego

<sup>68</sup> Por. Z.J. KAPERA, *Półwiecze sporu o zwoje znad Morza Martwego*, w: *Studia Classica et Byzantina Alexandro Krawczuk Oblata*, red. M. Salamon, Kraków 1996, s. 237-280 i osobne odbicie przez The Enigma Press, Kraków 1996.

<sup>69</sup> Zob. E. TOV, *Die Veröffentlichung der Schriftrollen vom Toten Meer*, w: *Qumran – Die Schriftrollen vom Toten Meer*, hrgs. M. Fieger – K. Schmid – P. Schwagmeier, Freiburg – Göttingen 2001, s. 1-21.

<sup>70</sup> Zob. *The Texts from the Judaean Desert. Indices and an introduction to the Discoveries in the Judaean Desert Series*, ed. E. Tov and others, DJD XXXIX, Oxford 2002.

<sup>71</sup> Zob. É. PUECH, *Qumrân Grotte 4. Textes araméens. Deuxième partie*, DJD XXXVII, Oxford 2009.

<sup>72</sup> Zob. H. STEGEMANN – E. SCHULLER – C. NEWSOM, *Qumran Cave 1. IQHodayot a with incorporation of IQHodayot b and 4QHodayot a-f*, DJD XL, Oxford 2009. Natomiast, rzecz zaskakująca, ponowna publikacja 4Q208-211 ukazała się w formacie i stylu serii, ale jako publikacja oddzielna. Por. H. DRAWNEL, *The Aramaic Astronomical Book (4Q208-4Q211) from Qumran. Text, Transcription, and Commentary*, Oxford 2011.

<sup>73</sup> Zob. J. FREY, *Qumran Research and Biblical Scholarship in Germany*, w: *The Dead Sea Scrolls in Scholarly Perspective. A History of Research*, ed. D. Dimant, Leiden – Boston 2012, s. 559 (obszerna bibliografia w nocie 150).

Kościoła (sprzed 70 r.), teraz stwierdzano wpływ zwójów na różne, wczesne pisma Kościoła z okresu po powstaniu przeciwko Rzymianom. Dostrzeżono wpływ nie na Ewangelię Marka, ale na Mateusza z jego użyciem cytatów poprzedzonych formułą „wypełniło się”, a także na autora Ewangelii Jana z jego dualizmem. Tego wpływu nie było na Pawła, choć wyjątek stanowią List do Efezjan (z charakterystycznymi dla niego pojęciami tajemnic) i List do Hebrajczyków (z jego prezentacją Melchizedecha). Po wielu sporach uznano jednak, że wpływy qumrańskie są dużo mniejsze niż przypuszczano. Nawet pojęcia światła i ciemności u Jana nie odbiegają znacząco od tych pojęć w Piśmie Świętym i w ówczesnych żydowskich medytacjach. Janowi „Synowie światła” nie różnią się pojęciowo od sformułowań Pawła czy Łukasza. Postać Melchizedecha, tak żywo dyskutowana, mogła być pod wpływem ówczesnej żydowskiej nauki o aniołach, ale forma i funkcje obu jego portretów, qumrańskiego i nowotestamentalnego, zawierają więcej różnic niż podobieństw. Jak pisze G. Brooke, „im bliżej zdają się być fragment Nowego Testamentu i zwój qumrański, to najprawdopodobniej dzieli on wspólne cechy ówczesnego judaizmu palestyńskiego”.<sup>74</sup> Według Hermanna Lichtenbergera „zwoje pozwoliły rozpoznać żydowskość znacznej części Nowego Testamentu na wszystkich poziomach, ale nie dostarczyły materiału źródłowego, którego szukano”.<sup>75</sup>

Drugim ważnym efektem badań w ostatniej dekadzie XX wieku było opisanie paralel do Nowego Testamentu (stwierdzonych po 1991 r.) dotyczących tradycji Jezusa. Nie pochodzą one jednak z pism własnych wspólnoty qumrańskiej i dlatego nie mogą nic powiedzieć o stosunku Jezusa do qumrańczyków czy esseńczyków. Raczej wskazują one na szeroki religijny i kulturalny kontekst judaizmu końca okresu Drugiej Świątyni. Oto kilka przykładów przytoczonych przez H. Lichtenbergera dotyczących Błogosławieństw wygłoszonych przez Jezusa. Niewątpliwie makaryzmy z 4Q525 stanowią najbliższą analogię do Kazania na Górze. Z formalnego punktu widzenia „istnieje ude-

<sup>74</sup> Zob. G. BROOKE, *The Qumran Scrolls*, s. 11.

<sup>75</sup> Por. H. LICHTENBERGER, *Qumran a Nowy Testament*, w: „Przeznaczyłeś nas dla Twojej prawdy” (4Q 495). *Studia dla Dr. Zdzisława J. Kapery w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 204-231.

rzający związek między Mateuszem, Łukaszem i 4Q525, mianowicie w wadze nadanej ostatniemu błogosławieństwu”.<sup>76</sup> Zacytujmy najpierw Mt 5,11-12: „Szczęśliwi jesteście, jeżeli z mojego powodu lżą was i prześladowają, i kłamliwie przypisują wam wszelkie zło. Cieszcie się i radujcie, bo czeka was sowita zapłata w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy żyli przed wami”.<sup>77</sup> Następnie Łk 6,22-23: „Szczęśliwi będziecie, gdy ludzie będą was nienawidzili i kiedy was wyłączą ze swej społeczności, i będą wam złorzeczyć, i wymażą wasze imię jak zhańbione – z powodu Syna Człowieczego. W tym dniu weselcie się bardzo i radujcie, czeka was bowiem sowita zapłata w niebie, bo ojcowie ich to samo uczynili z prorokami”. W końcu tekst 4Q525 (inne oznaczenie 4Q525, frg. 3, kol. 2, w. 1-10): „Szczęśliwi, którzy trzymają się jej ustaw i nie trzymają się dróg bezprawia. Szczęśliwi, którzy weselą się w niej i nie wypowiadają się w sposób bezmyślny. Szczęśliwi, którzy zabiegają o nią z czystymi dłońmi i nie szukają jej z nieszczerym sercem. Szczęśliwy człowiek, który zdobył mądrość. Postępuje według Prawa Najwyższego i kieruje swoje serce na jego drogi. Hartuje się w jego cierpieniach i jego karcenia zawsze pragnie. Nie porzuca go w niedoli swych utrapień i w czasie ucisku nie opuszcza go. Nie zapomina o nim w dniach strachu i w męce swej duszy nie wzgardza nim. Lecz o nim rozmyśla nieustannie. W swym uścisku rozprawia o Prawie Bożym i podczas całego swego istnienia o nim rozmyśla. Stawia go zawsze naprzeciw swych oczu, nie chodząc drogami bezprawia... razem. Jego serce jest doskonałe. Bóg i mądrość wyniesie jego głowę, z królami posadzi go... będą spoglądać na... bracia będą płodni”.<sup>78</sup>

Na zakończenie porównań H. Lichtenberger przytacza jeszcze Słowiańską Księgę Henocha (42,14): „Szczęśliwy kto rozumie wszelkie czyny Pana, dokonane przez Pana, i wychwala go; ponieważ czyny Pana są słuszne, ale czyny ludzi czasem są dobre, ale inne złe; to poprzez swoje czyny są rozpoznawani Ci, którzy bluźniąc kłamią”.<sup>79</sup>

<sup>76</sup> H. LICHTENBERGER, *Qumran a Nowy Testament*, s. 216.

<sup>77</sup> Przekłady fragmentów Ewangelii *Biblii Poznańskiej*, t. 4, (Poznań 1994).

<sup>78</sup> Przekłady fragmentów qumrańskich wg P. Muchowskiego.

<sup>79</sup> H. LICHTENBERGER, *Qumran a Nowy Testament*, s. 216.

Przy dokonanych zestawieniach trudno nie zgodzić się z opinią uczonego, że cytowany fragment 4Q525 jest „serią błogosławieństw” tak bliskich późniejszym słowom Jezusa. Warto dodać, że utwór ten może pochodzić z połowy II w. przed Chr. i jest kompozycją sapiencjalną idącą ściśle za Księgą Przysłów, o pewnej formie retorycznej charakteryzującej się wprowadzeniem hebrajskiego terminu *’ašrê*, czyli greckie *makarios* – „szczęśliwi”.

Jakkolwiek podany przykład jest uderzający, to jeszcze bardziej zdumiewa niewielka ilość błogosławieństw w tekstach qumrańskich, natomiast złorzeczeń w nich nie brakuje. Znamiennym przykładem może być np. tekst Księgi Reguły (1QS kol. II, w. 11 i nast.): „Bądź przeklęty, bez miłosierdzia, gdyż ciemne są twoje czyny. Bądź wzgardzony w mroku wiecznego ognia. Niech się Bóg nad tobą nie zmiłuje, gdy będziesz wołać, i niech ci nie przebaczy, gdy będziesz pokutować za twe przewinienia”. Takich sformułowań jest bez liku w 1QM XIII, 2nn, 4Q280, 5Q14, 4Q509. Natomiast z jednym wyjątkiem, dotyczącym drzewa figowego (Mk 11,21), brak ich zupełnie w pismach Nowego Testamentu. Według H. Lichtenbergera, świadczy to o tym, że Jezus nie używał kultowego i kapłańskiego zwyczaju wyklinania, ale przejął błogosławieństwa, np. w tekście Łk 6,28: „Błogosławcie tym, którzy was przeklinają”, oraz św. Pawła: „Błogosławcie, a nie złorzeczcie” (Rz 12,14). Zamiast złorzeczeń mamy w Nowym Testamencie „biada” (grec. *ouai*). Tak Jezus zwraca się do miast, np. „Biada ci, Chorazin, biada ci Betsaido” (Mt 11,21); do uczonych w Piśmie i faryzeuszy, np. „Biada wam, nauczyciele Pisma i faryzeusze, obłudnicy!” (Mt 23,13); do siejących zgorszenie, np. „Biada światu z powodu zgorszenia. Zgorszenie przyjąć musi, ale biada człowiekowi, który je sieje” (Mt 18,7); w związku ze zdradą Judasza: „Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim napisano, lecz biada temu człowiekowi, który Go wyda” (Mk 14, 21).

Zaistniałą sytuację, brak specjalnej terminologii złorzeczeń w tradycji Jezusowej zastąpionej przez „biada” i jej ubóstwo w Listach Pawłowych i Apokalipsie, gdzie poza *ouai* używa się jeszcze greckiego terminu *anathema*, H. Lichtenberger wyjaśnia następująco: „Błogosławieństwa i złorzeczenia w Qumran mają swoje źródło w dominacji tradycji kapłańskiej esseńczyków...



Z drugiej strony Jezus i ruch Jezusa używają makaryzmów i biadań wywodzących się z kręgów mądrościowych i świeckich”. A sumując stwierdza, że studium tej kategorii pojęć w Qumran i Nowym Testamencie „prowadzi do lepszego zrozumienia zarówno Qumran, jak i Nowego Testamentu”.<sup>80</sup>

Powyższy przykład pokazuje celowość podejmowania badań szczegółowych, gdyż one istotnie poszerzają i przybliżają nam religijny i kulturowy obraz języka ówczesnego judaizmu.

A oto jeszcze jeden przykład. W Nowym Testamencie Jezus wielokrotnie nazywany jest Synem Bożym. Pomińmy tu fakt, że pojęcie to znajdujemy w Starym Testamencie (np. Rdz 14,18-20; Ps 57,2). Wiemy, że używano je także w świecie pogańskim. Zastanówmy się, jak ono funkcjonowało w Palestynie doby Jezusa. Kiedy Józef usłyszał dekret cesarza Augusta o przymusowym spisie ludności, tekst odczytywanego dekretu na pewno nawiązywał do cesarza jako boga lub syna bożego. Cesarz Tyberiusz w wystawianych na jego cześć kamiennych inskrypcjach kazał nazywać się „synem bożym” lub „synem Zeusa Wyzwoliciele”. Neron, za którego czasów św. Marek pisał swoją Ewangelię, nazywał siebie „synem najwyższego z bogów”. Nic więc dziwnego, że jeszcze niedawno powszechnie przyjmowano, że użycie tego określenia w stosunku do Jezusa ma korzenie w mówiących po grecku kościołach diaspory. Tymczasem w Qumran natrafiono na tekst nazwany Apokryfem Daniela (rzadziej Tekstem Syna Bożego lub Aramejską Apokalipsą (4Q246)), w którym czytamy: „... i stanie się wielki na ziemi... będą czynić i wszyscy będą służyć mu... wielkim będzie nazwany i jego imieniem będzie tytułowany” (kol. I, w. 9). I jeszcze dalej „Syn Boży, będą mówili o nim. Synem Najwyższego będą go nazywać” (kol. II, w. 1), „Jego królestwo będzie królestwem wiecznym, a wszystkie jego drogi będą w prawdzie. Osądzi ziemię w prawdzie i każdy będzie zachowywał spokój” (kol. II, w. 5-6). Przypomnijmy w tym kontekście słowa anioła do Marii Panny z Ewangelii wg św. Łukasza: „Oto poczniesz i urodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus. On będzie wielki i Synem Najwyższego będzie nazwany, a Pan Bóg da mu tron jego ojca Dawida. I będzie królował

<sup>80</sup> H. LICHTENBERGER, *Qumran a Nowy Testament*, s. 224.

nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwo nie będzie miało końca... Dlatego też święte, które się narodzi będzie nazywane Synem Bożym” (Łk 1,31-33.35). Uwagę zwraca zbieżność trzech podstawowych terminów:

4Q246	Łk 1,32
...wielkim będzie nazwany...	...on będzie wielki...
...syn boży, będą mówili o nim...	...będzie nazywane Synem Bożym...
...synem najwyższego będą go nazywać...	...Synem Najwyższego będzie nazwany...

Czyż zbieżności nie są zaskakujące? Craig A. Evans stwierdza z przekonaniem, że język Ewangelii św. Łukasza, to rzeczywisty język Palestyny doby Jezusa, nie potrzebujący zapożyczać teologicznych pojęć z pozapalestyńskich hellenistycznych wzorców.<sup>81</sup> Co więcej, tym razem teksty zwojów pomagają nam nawet przyjrzeć się bliżej religijności Matki Jezusa, bo przecież autor Ewangelii mógł poznać szczegóły orędzia anielskiego tylko od niej.

I jeszcze jeden przykład, dlaczego należy studiować qumrańskie paralele do Nowego Testamentu. Jezus zwraca się do swego Ojca, wołając *Abba*. Taka forma modlitwy jest znana z Qumran. W tekście 4Q372, zwanym Apokryf Józefa, tenże zwraca się do Boga słowami „mój ojciec i mój Bóg”: Józef „... wołał do Potężnego Boga... Mówił: «Mój ojciec i mój Boże, nie pozostawiaj mnie w rękach narodów»” (frag. 1, w. 16).

Oczywiście dyskusje nad teologicznymi aspektami i ich znaczeniem dla zrozumienia myśli Jezusa trwają ciągle, a uczeni nie zawsze dochodzą do powszechnie uznanych wniosków. Z każdym jednak rokiem coraz bardziej poszerza się nam obraz judaizmu końca okresu Drugiej Świątyni.

W ostatniej dekadzie XX w. niewielu polskich biblistów i religioznawców brało udział w tych dyskusjach. Jednak należy wymienić syntetyczne opracowania relacji Qumran a Nowy Testament przedstawione przez ks. Jerzego Chmiela,<sup>82</sup> czy bardziej szczegółowe pióra ks. Franciszka Siega, na temat po-

<sup>81</sup> Por. C.A. EVANS, *Jesus and the Dead Sea Scrolls from Cave 4*, w: *Eschatology, Messianism, and the Dead Sea Scrolls*, ed. C.A. Evans – P.W. Flint, Grand Rapids 1997, s. 92-94.

<sup>82</sup> Zob. J. CHMIEL, *Chrześcijaństwo a Qumran*, CT 65 (1995) 1, s. 69-78; TENŻE, *Christianity*

jęcia Królestwa Bożego w Qumran i u Jana.<sup>83</sup> Na uwagę zasługuje również zainteresowanie ks. Chmiela tzw. „rękopisem” Ewangelii św. Marka z grotty 7. w Qumran.<sup>84</sup>

Dobre wprowadzenie w interesującą nas problematykę dało polskie tłumaczenie pracy Otto Betza i Rainera Riesnera, pt. „Jezus, Qumran i Watykan”.<sup>85</sup> Praca ta, razem z tomem stu jeden pytań o Qumran o. Josepha A. Fitzmyera daje możliwość znalezienia odpowiedzi na wiele stawianych kwestii.<sup>86</sup> Natomiast zwarty, syntetyczny obraz tej problematyki zawiera końcowy rozdział przekładu pracy Jamesa C. VanderKama.<sup>87</sup> Te trzy publikacje, razem z dwukrotnym wydaniem niemal wszystkich tekstów qumrańskich na języku polski (w 1996 i 2000 r.) dają możliwość wyrobienia sobie własnego zdania na temat relacji zwoje a Nowy Testament. Osoby znające język angielski mogą znaleźć wiele interesujących artykułów dotyczących tej kwestii w wydawanym w Krakowie od sierpnia 1990 r. czasopiśmie (aktualnie półrocznik) „The Qumran Chronicle”.

## **6. PONOWNA ZMIANA I ROZSZERZENIE PÓL BADAWCZYCH, NOWE NARZĘDZIA BADAŃ (OD 2001)**

W okresie tym następuje dalsza specjalizacja badań qumranologicznych. Coraz więcej uczonych zagłębia się w studia tradycji egzegetycznych przechowywanych w zwojach, w manuskryptach biblijnych, parabiblijnych, pseudobiblijnych, pisanych na nowo materiałach biblijnych i w samodzielnych nowych utworach: tekstach mądrościowych, testamentach, opowiadaniach, apokalip-

*and Qumran*, „The Qumran Chronicle” 5 (1995) 1, s. 46-54.

<sup>83</sup> Zob. F. SIEG, *Das Königtum Gottes in Qumran und in der Offenbarung des hl. Johannes. Malkut Adonai – Basileia tou Theou*, w: *Papers on the Dead Sea Scrolls Offered in Memory of Jean Carmignac*, red. Z.J. Kaperka, Kraków 1993, s. 153-157.

<sup>84</sup> Zob. J. CHMIEL, *Papirusy grotty 7 z Qumran*, RBL 26 (1973) s. 93-97; TENŻE, *Zagadka rękopisu Ewangelii św. Marka z grotty 7 Qumran*, RBL 48 (1995) s. 182-186; TENŻE, *Zagadka grotty 7 Qumran*, „Filomata” 391 (1995) s. 252-262.

<sup>85</sup> Zob. O. BETZ – R. RIESNER, *Jezus, Qumran i Watykan*, Kraków 1996<sup>2</sup>.

<sup>86</sup> Zob. J.A. FITZMYER, *101 pytań o Qumran*, Kraków 1997.

<sup>87</sup> Zob. J.C. VANDERKAM, *Manuskrypty znad Morza Martwego*, Warszawa 1996, s. 156-180.

sach, ekshortacjach, hymnach i modlitwach. Nie szukają oni zwykłej literackiej zależności między utworami z Qumran i Nowym Testamentem, ale wrażliwości międzytekstualnej dla lepszego zrozumienia, jak jeden tekst oświecła drugi.

Drugi kierunek badań wytyczają uczeni, którzy wykorzystują zdobycze nauk społecznych, stawiając sobie np. pytanie: jak funkcjonują pojęcia typu ojcowie i matki w Dokumencie Damasceńskim w ramach historii społecznej grup ówczesnego judaizmu i czy np. pomogą one lepiej zrozumieć słowa synoptyków tyżące się zapytania Jezusa, a kto jest moim ojcem czy bratem?

Trzeci kierunek, to jak stosowano zasady Prawa i jak je interpretowano w Qumran a jak w Nowym Testamencie.<sup>88</sup>

O ile jednak w poprzednich okresach niemal rokrocznie ukazywało się kilka publikacji książkowych podnoszących monograficznie problematykę Jezusa i początków chrześcijaństwa w świetle rękopisów znad Morza Martwego, o tyle w ostatniej dekadzie trudno doliczyć się choćby jednego nowego tytułu. Znamienne jest tu zestawienie bibliograficzne J. A. Fitzmyera, w którym brak choćby jednej publikacji wydanej po 2005 r.<sup>89</sup> Zarówno jego książka z 2000 r., jak i praca G. Brooke's z 2005 r., to jednak tylko zbiory dużo wcześniej opublikowanych artykułów. Dlatego dla uzyskania obrazu aktualnego stanu badań warto zaglądnąć do encyklopedii wczesnego judaizmu,<sup>90</sup> do oksfordzkiego podręcznika do Qumran,<sup>91</sup> oraz do dwu nowszych publikacji o zwojach pióra J. A. Fitzmyera<sup>92</sup> i J. C. VanderKama.<sup>93</sup>

Natomiast w polskich badaniach widać już znaczące zmiany, choć są jeszcze niezbyt liczne. Na przykład Krzysztof Pilarz próbuje włączyć się w drugi

<sup>88</sup> Por. G. BROOKE, *The Qumran Scrolls*, s. 16-18.

<sup>89</sup> Najnowszą wymienioną publikacją jest cytowana w niniejszym opracowaniu książka G. BROOKE'A, *The Dead Sea Scrolls and the New Testament*. Por. zestawienie na s. 267-269 w J.A. FITZMYER, *A Guide to the Dead Sea Scrolls and Related Literature*, Grand Rapids 2009..

<sup>90</sup> Por. D.C. HARLOW, *Early Judaism and Early Christianity*, w: *The Eerdmans Dictionary of Early Judaism*, Grand Rapids 2010, s. 257-278.

<sup>91</sup> Zawiera trzy gruntowne opracowania: J. FREY, *Critical Issues in the Investigations of the Scrolls and the New Testament*, w: *The Oxford Handbook of the Dead Sea Scrolls*, Oxford 2010, s. 517-545; L.W. HURTADO, *Monotheism, Principal Angels, and the Background of Christology*, w: tamże, s. 546-564; G.J. BROOKE, *Shared Exegetical Traditions Between the Scrolls and the New Testament*, w: tamże, s. 565-591.

<sup>92</sup> Zob. J.A. FITZMYER, *The Impact of the Dead Sea Scrolls*, New York 2009, s. 90-128.

<sup>93</sup> Zob. J.C. VANDERKAM, *The Dead Sea Scrolls and the Bible*, Grand Rapids 2012, s. 118-166.

z wymienionych nurtów nowych badań, studiując rolę rodziny i problem wychowania w tekstach z Qumran.<sup>94</sup> Z uznaniem można już wspomnieć o rozszerzającej się gamie polskich badań. Poglębione studium ks. Marka Parchema na temat Królestwa Bożego od Księgi Daniela przez teksty qumrańskie, ilustruje okres poprzedzający nauczanie Jezusa.<sup>95</sup> Zwrócił on też uwagę na fakt, jak mało uwagi poświęca się Apokalipsie w badaniach Qumran a Nowy Testament.<sup>96</sup> Dokonał także ogólnego przeglądu tych badań.<sup>97</sup> Ks. Dariusz A. Iwański podniósł problem, kto jest Synem Bożym w 4Q246,<sup>98</sup> a Anna Kuśmirek pisała o pośredniku objawienia w pismach qumrańskich i w czwartej Ewangelii.<sup>99</sup> Ks. Mariusz Rosik postawił pytanie, czy przypadkiem Łukasz nie jest lekarzem ze wspólnoty qumrańskiej.<sup>100</sup> Michał Szczepaniak przestudiował midrasz eschatologiczny o Melchizedechu (11Q13) i jego reminiscencje w Nowym Testamencie.<sup>101</sup> Sens nowotestamentalnej wypowiedzi Jezusa o „jotach i kreskach” w świetle zwojów qumrańskich próbował ustalić Piotr Zaremba.<sup>102</sup> Rzetelny obraz badań nad stosunkiem pism znad Morza Mar-

<sup>94</sup> Zob. K. PILARZ, *Concepts concerning family in Qumran texts*, „The Qumran Chronicle” 16 (2008) s. 157-172; TENŻE, *Rodzina w Qumran. Przegląd koncepcji występujących w parabiblijnych zwojach znad Morza Martwego*, w: *Qumran pomiędzy Starym a Nowym Testamentem*, red. H. Drawnel – A. Piwowar, Lublin 2009, s. 161-184; TENŻE, *Wychowanie we wspólnocie z Qumran*, Kraków 2013.

<sup>95</sup> Zob. M. PARCHEM, *Pojęcie Królestwa Bożego w Księdze Daniela oraz jego recepcja w pismach qumrańskich i w apokaliptyce żydowskiej*, RSB 9, Warszawa 2002.

<sup>96</sup> Zob. M. PARCHEM, *Wybrane motywy wspólne dla Księgi Apokalipsy i literatury qumrańskiej*, CT 75 (2005) 3, s. 85-123.

<sup>97</sup> Zob. M. PARCHEM, *Qumran – 60 lat później. Znaczenie zwojów qumrańskich dla studiów biblijnych*, ZNSBP 5 (2008) s. 369-388 (zwł. 383-387).

<sup>98</sup> Zob. D.A. IWAŃSKI, *Who is the Son of God in 4Q 246?*, CT 74 (2004) fasc. spec., s. 69-103.

<sup>99</sup> Zob. A. KUŚMIREK, *Pośrednik objawienia w pismach qumrańskich i w czwartej Ewangelii*, CT 75 (2005) 3, s. 63-83.

<sup>100</sup> Zob. M. ROSIK, *Łukasz Ewangelista – lekarz wspólnoty z Qumran?*, w: *Deus meus et omnia. Księga pamiątkowa ku czci o. Prof. Hugolina Langkammera OFM w 50. rocznicę święcen kapłańskich*, red. M.S. Wróbel, Lublin 2005, s. 391-400.

<sup>101</sup> Zob. M. SZCZEPANIAK, *Midrasz eschatologiczny o Melchizedeku (11QMelch = 11Q13) i jego reminiscencje w Nowym Testamencie*, CT 75 (2005) 3, s. 125-138; TENŻE, recenzja z pracy I. R. Tantlevskiego, *Melchisedeq redivivus in Qumran*, Kraków – Mogilany 2004, STV 42 (2004) 2, s. 208-211.

<sup>102</sup> Zob. P. ZAREMBA, „Ani jedna jota; ani kreska jedna...”. *Zwoje znad Morza Martwego a sens wypowiedzi o „jotach i kreskach” z Ewangelii według Mateusza 5,17-18*, „Baptystyczny Przegląd Teologiczny” 2 (2004) s. 145-155.

twego do Ewangelii Janowej przedstawił ks. Mirosław Wróbel.<sup>103</sup> Natomiast ks. Janusz Kucicki podjął qumrańską problematykę dwu duchów i jej odbicie w 1 i 2 Liście do Tesaloniczan.<sup>104</sup> Do relacji Paweł a Qumran nawiązał Ryszard Kempiaś.<sup>105</sup> Marek Baraniak zanalizował termin „wybrańca Bożego” w kontekście 4Q534-536.<sup>106</sup> O oczyszczeniach u Esseńczyków i chrzcie Jana pisał Artur Malina.<sup>107</sup> Weryfikacji identyfikacji ułamka Ewangelii św. Marka z grotty 5. podjęła się Magdalena Marzec.<sup>108</sup> Brak jednak nadal choćby jednej syntezy czy obszerniejszego artykułu podsumowującego polskie dokonania.

Z tłumaczeń w ostatnim okresie zainteresowani rozważaną tu problematyką otrzymali jedynie polski przekład książki Hartmuta Stegemanna, pt. „Die Essener, Qumran, Johannes der Täufer und Jesus”.<sup>109</sup> Praca ta w oryginalny sposób prezentuje postać Jana Chrzciciela i jego możliwe związki z Qumran. Autor wyraziście kreśli postać Jezusa i jego nauczanie w świetle tekstów z Pustyni Judzkiej. Omawia też pokrótce nurty wczesnego chrześcijaństwa i judaizmu rabinackiego. Wobec braku podobnej polskiej syntezy od niemal półwiecza, publikacja Stegemanna stanowi nadal niezastąpione kompendium na temat Qumran a Nowy Testament.<sup>110</sup>

Należy na koniec przypomnieć, że w omawianym okresie w Polsce miały miejsce zaledwie dwa kolokwia poświęcone problematyce Qumran a Nowy Testament. W dn. 26. kwietnia 2005 r., z okazji jubileuszu 70-lecia ks. prof.

<sup>103</sup> Zob. M.S. WRÓBEL, *Pisma qumrańskie a Ewangelia Janowa*, CT 75 (2005) 3, s. 55-61.

<sup>104</sup> Zob. J. KUCICKI, *Dualism as a Basic Motif of Eschatology – A Comparative Analysis of “The Treatise of the Two Spirits” and 1 & 2 Thessalonians*, „Nanzan Shingaku” 33 (2010) s. 75-109; TENZE, *Resurrection of the Human Body to the Eternal Life – Hope and Experience. A Comparative Study of 2Q521 and 1 Thess*, „Academia” 1 (2011) s. 117-132.

<sup>105</sup> Zob. R. KEMPIAK, *Paweł i essenizm qumrański*, w: *Qumran*, s. 271-283. Zaskakuje w tym eseju brak choćby wzmianki o dorobku ks. L.R. Stachowiaka w związku z poruszoną problematyką.

<sup>106</sup> Zob. M. Baraniak, *Wybrany spośród wybranych według 4Q534-536*, SJ 10 (2007) s. 201-214.

<sup>107</sup> Zob. A. MALINA, *Chrzczyciele na pustyni. Chrzest Jana a obmycia rytualne w okresie Drugiej Świątyni*, w: *Qumran*, s. 259-269.

<sup>108</sup> Zob. M. MARZEC, *Ewangelia św. Marka w Qumran. Prezentacja badań nad fragmentem 7Q5*, w: *Z badań nad Biblią*, t. 4, red. T. Jelonek, Kraków 2002, s. 197-216; TENZE, *Metody badawcze 7Q5*, w: *Z badań nad Biblią*, t. 5, red. J. Jelonek, Kraków 2002, s. 191-202.

<sup>109</sup> Przekład polski: *Esseńczycy z Qumran, Jan Chrzciciel i Jezus*, przeł. Z. Małecki – A. Trojina, Kraków – Mogilany 2002.

<sup>110</sup> Raczej takiej roli nie może pełnić przekład pracy D. FLUSSERA, *Chrześcijaństwo religią żydowską. Esseńczycy a chrześcijaństwo*, Warszawa 2003.

Stanisława Mędała sesję naukową pt. „Nowy Testament a Qumran” zorganizował UKSW w Warszawie.<sup>111</sup> Z kolei w dn. 25-27. października 2007 międzynarodowe kolokwium qumranologiczne przygotował Instytut Nauk Biblijnych KUL,<sup>112</sup> w trakcie którego wystąpili z referatami znamienici qumranologowie Florentino Garcia Martínez,<sup>113</sup> ówczesnie dyrektor Instytutu Qumranologicznego Uniwersytetu w Groningen oraz Émile Puech,<sup>114</sup> z École Biblique w Jerozolimie, wydawca licznych zwojów.

## 7. REZULTATY DOTYCHCZASOWYCH BADAŃ<sup>115</sup>

Pytając o znaczenie rękopisów z rejonu klifu qumrańskiego i samego osiedla Chirbet Qumran trzeba stwierdzić, że przede wszystkim stanowią one „bibliotekę” szczególnej grupy Żydów. Ten zbiór umożliwia nam zetknięcie się z szerokim wyborem literatury żydowskiej okresu Drugiej Świątyni. Mimo fragmentarycznego stanu zachowania i to znaczącej większości zwojów, pozostają one niezastąpionym źródłem do poznawania starożytnego palestyńskiego judaizmu z okresu od 250 r. przed Chr. do początku I w. po Chr.

Zwoje stanowią najważniejszy i zarazem niezastąpiony korpus tekstów z doby narodzin Chrystusa. Dostarczają one informacji o ówczesnym kształtowaniu się świętych tekstów, zawartości tego zbioru oraz procesu jego kanonizacji. Manuskrypty z Qumran pozwalają odtworzyć rozwój, sposób i formy interpretacji ksiąg biblijnych. Dzięki nim poznajemy halachę, kalendarz, święta czy zachowywanie czystości przez ówczesne społeczeństwo palestyńskie. Te teksty pozwalają także odtworzyć początki i rozwój żydowskiej myśli apo-

<sup>111</sup> Materiały sesji zawarto w „Collectanea Theologica” 75 (2005) 3, s. 5-158.

<sup>112</sup> Materiały sesji zawarto w *Qumran*, red. H. Drawnel – A. Piwowar, Analecta Biblica Lublinsia II, Lublin 2009.

<sup>113</sup> Wygłosił on referat, pt. *Qumran a Nowy Testament na przykładzie tekstu o „Nowej Jerozolimie”*, w: *Qumran*, s. 285-294.

<sup>114</sup> Przedstawił dwa referaty w trakcie kolokwium: *Manuskrypty znad Morza Martwego a Nowy Testament. Mistrzowie i nadzieje* oraz *Manuskrypty znad Morza Martwego a Nowy Testament. Nowy Mojżesz, czyli o kilku praktykach Prawa*, w: *Qumran*, s. 187-203 i 205-225.

<sup>115</sup> Por. J. FREY, *Critical Issues in the Investigation of the Scrolls and the New Testament*, w: *The Oxford Handbook of the Dead Sea Scrolls*, ed. T.H. Lim – J.J. Collins, Oxford 2010, s. 539-540.

kaliptycznej i mądrościowej, idee eschatologiczne i mesjańskie, poglądy na temat aniołów i demonów oraz życia pozagrobowego.

Ostateczną konkluzją dotychczasowej debaty na temat Qumran a Nowy Testament jest według Jörge Freya „rozpoznanie fundamentalnej żydowskości tekstów Nowego Testamentu”<sup>116</sup> i to pomimo nadal trwającej debaty i uznania dystansu dzielącego je od innych grup żydowskich. Według niego teksty Nowego Testamentu mogą być dziś czytane jako część literatury żydowskiej końcowego okresu Drugiej Świątyni, bowiem rozejście się dróg Chrześcijan i Żydów nastąpiło dopiero pod koniec I w.

Wszelkie spekulacje o możliwości bezpośrednich związków esseńczyków z wczesnymi chrześcijanami okazały się z upływem lat mocno naciągane. Nie można tych związków wykazać ani z całą pewnością udowodnić. Jan Chrzciel, Jezus, Paweł, Jan - autor czwartej Ewangelii, ani żaden inny autor któregośkolwiek z tekstów Nowego Testamentu nie wykazuje związków lub pozostawania pod bezpośrednim wpływem tzw. dokumentów „sekcjarskich” z Qumran. Natomiast odczytywanie tekstów Nowego Testamentu w ich współczesnym kontekście żydowskim wymaga uwzględniania szerokiej perspektywy, którą zapewniają nie tylko zwoje, ale również Septuaginta, oraz to, co nazywamy „literaturą międzytestamentalną”: dzieła Józefa Flawiusza, Filona z Aleksandrii, wczesne teksty rabiniczne, jak też teksty współczesnego świata hellenistyczno-rzymskiego. Dodajemy, że wkrótce pożytecznym materiałem porównawczym będą także (a właściwie w znacznej mierze już są) inskrypcje opublikowane w serii *Corpus Inscriptionum Iudaeae Palaestinae*.<sup>117</sup>

Według Jörge Freya „proste zbieranie paraleli” jest rzeczą bezużyteczną i wprowadzającą w błąd. Każda paralela powinna być troskliwie oceniana, rozważany powinien być jej oryginalny kontekst. Należy koniecznie zbadać jej możliwe drogi przekazu od źródła do konkretnego tekstu Nowego Testamentu. Ocenić też trzeba naturę samej analogii, zastanowić się dlaczego została uży-

<sup>116</sup> J. FREY, *Critical Issues*, s. 539. Podobnie G. BROOKE, *Qumran and the Jewish Jesus*, Cambridge 2005.

<sup>117</sup> Jak dotąd ukazały się trzy tomy tej serii, przy czym t. I, cz. 1 dotyczy Jerozolimy i prezentuje 704 inskrypcje sprzed 70 r. (od okresu hellenistycznego do upadku Drugiej Świątyni). Por. *Corpus Inscriptionum Iudaeae / Palaestinae. Volume I: Jerusalem, Part I: 1-704*, ed. H. Cotton, Berlin 2010.



ta oraz czy istnieje inna możliwość jej interpretacji. Badacze muszą przyjąć do wiadomości, że wyjątkowo fragmentaryczny stan zachowania większości dokumentów qumrańskich powodują, że liczne problemy związane z ich interpretacją nie będą mogły być definitywnie wyjaśnione, że udowodnienie ich bezpośredniego wpływu na Jezusa, Pawła, Jana, czy innego autora Nowego Testamentu pozostanie praktycznie zadaniem niewykonalnym. Można oczekiwać, że biblioteka qumrańska, zamiast wyjaśnienia pochodzenia poszczególnych motywów i idei chrześcijańskich, dostarczy nam pełniejszego wyjaśnienia ich szerokich kontekstów judaistycznych.<sup>118</sup>

## 8. PERSPEKTYWY PRZYSZŁYCH BADAŃ

Wielu stawia sobie pytanie: jeśli już teraz tak dużo wiemy na temat tła Nowego Testamentu, to w jakim kierunku pójdą badania nad rękopisami znad Morza Martwego. W dwu ostatnich dekadach można było zauważyć tendencję re-judaizacji zwojów, co niewątpliwie było związane z dopuszczeniem do badań nad zwojami uczonych pochodzenia żydowskiego doskonale znających Stary Testament, halachę i pisma talmudyczne. Według znakomitego qumranologa, redaktora „Revue de Qumran”, byłego dyrektora Instytutu Qumranologicznego w Groningen i emerytowanego profesora uniwersytetu w Leuven, Florentino Garcia Martíneza, czeka nas okres re-chrystianizacji zwojów.

Jest on przekonany, „że fałszywe polemiki na temat obecności lub nie tekstów Nowego Testamentu w Qumran oraz możliwych lub niemożliwych kontaktów Jezusa, Jana Chrzciciela lub pierwszych chrześcijan i Qumran przestaną ukierunkowywać badania na fałszywe ścieżki i stracą na aktualności. Natomiast przeciwnie, będzie się rozwijało poszukiwanie w rękopisach elementów, które pomogą nam lepiej zrozumieć i wyjaśnić, w jaki sposób korzenie chrześcijaństwa wywodzą się z pluralistycznego judaizmu”.

Uważa on również, że „bogactwo obecnie dostępnych tekstów nie zostało jeszcze wyeksploatowane. I światło, jakie te teksty mogą jeszcze dostarczyć,

<sup>118</sup> Por. J. FREY, *Critical Issues*, s. 540.

koncentruje się na wszystkich poziomach Nowego Testamentu. Począwszy od dokładnego znaczenia niektórych wyrażeń greckich (jak np. „dzieła prawa”), poprzez gatunki literackie (jak „błogosławieństwa”), do konkretnej halachy (dyskusje nad szabatem) i głównych problemów teologicznych (np. wyrażenie mesjanizm), jak sądzę, nie ma działu Nowego Testamentu, który nie skorzystałby z nowego światła, jakie rzucają rękopisy”.<sup>119</sup>

W badaniach tych z całą pewnością będą pomocne nowe narzędzia, których kilka już częściowo mamy lub możemy się spodziewać w najbliższych latach. W fazie finalnej znajduje się słownik teologiczny do tekstów qumrańskich opracowywany pod kierunkiem Heinz-Josefa Fabry’ego i Ulricha Dahmena. Dwa tomy już się ukazały.<sup>120</sup> Trzeci jest w przygotowaniu. Słownik ten, swą zawartością i układem haseł, idzie śladami powszechnie używanego „Teologicznego Słownika do Starego Testamentu”. Ośrodek badań qumrańskich w Göttingen przygotowuje pełny słownik wszystkich wyrazów zawartych w zwojach znad Morza Martwego. Inicjatywa podjęta przez K. G. Kuhna jeszcze w latach 60-tych nie została podówczas ukończona z powodu barku dostępu do tekstów groty 4, ale aktualnie kontynuują ją na nowo Annette Steudel i Reinhard Kratz dzięki pomocy Deutsche Forschungsgemeinschaft i Akademii Nauk w Göttingen.<sup>121</sup> Z kolei Armin Lange na uniwersytecie wiedeńskim rozpoczął serię fachowych podręczników wprowadzających do poszczególnych grup rękopisów.<sup>122</sup> Natomiast zespół z Tybingi pod kierunkiem Hermanna Lichtenbergera pracuje nad serią *Biblia Qumranica*, synoptyczną edycją qumrańskich rękopisów biblijnych w zestawieniu z tekstem masoreckim i Septuaginty. Do wymienionych centrów badawczych należy

<sup>119</sup> F. GARCIA MARTÍNEZ, *Qumrân, 60 ans après la découverte*, „The Qumran Chronicle” 15 (2007) s. 111-138 (zwł. 128).

<sup>120</sup> Zob. *Theologisches Wörterbuch zu den Qumrantexten*, bd. 1-2, ed. H.-J. Fabry – U. Dahmen, Stuttgart 2011-2013.

<sup>121</sup> Por. A. STEUDEL, *Basic Research, Methods and Approaches to the Qumran Scrolls in German-Speaking Countries*, w: *The Dead Sea Scrolls in Scholarly Perspective: A History of Research*, ed. D. Dimant, Leiden – Boston 2012, s. 572-55.

<sup>122</sup> Serię rozpoczyna jego tom będący wprowadzeniem do tekstów biblijnych znalezionych nad Morzem Martwym. Por. A. LANGE, *Handbuch der Textfunde vom Toten Meer. Bd. 1: Die Handschriften biblischer Bücher von Qumran und den anderen Fundorten*, Mohr Siebeck, Tübingen 2009.

dodać także Uniwersytet w Monachium, gdzie H.-W. Kuhn nadal pracuje nad paralelami między myślą Pawłową a Qumran.<sup>123</sup>

Tak więc z jednej strony możemy się spodziewać uszczegółowienia analiz poszczególnych dokumentów qumrańskich<sup>124</sup> i ich relacji z tekstami Nowego Testamentu, a z drugiej strony, jak podkreśla Jörg Frey, jest rzeczą niezbędną, aby za każdym razem, kiedy zaczyna się badania w podejmowanym aspekcie tych relacji dokonać rozważenia hermeneutycznych podstaw interpretacji. Nie wolno bowiem zapominać, że oceniając historię czy początki chrześcijaństwa niezwykle ważnym jest zdefiniowanie poglądów indywidualnych poszczególnych badaczy i pamięć o środowisku, z którego się wywodzą lub w którym pozostają. Pozwala to unikać niepotrzebnych dyskusji ideologicznych i na ominięcie ich ideowego zaplecza.<sup>125</sup> Jednakże ostatnio opublikowana praca Simona J. Josepha pt. „Jezus, źródło (Q) i zwoje znad Morza Martwego”, otwierająca zdaniem Jamesa M. Robinsona „nowy etap w akademickich studiach judaizmu i chrześcijaństwa I wieku”,<sup>126</sup> sprawia wrażenie, że dyskusje takie mogą zostać wznowione. Tylko z pierwszą częścią oceny Robinsona można się zgodzić, że jego doktorant otworzył nowy rozdział w badaniach qumrańskich, podejmując problematykę *Quelle*. Natomiast jego ustalenia budzą już znaczne wątpliwości. Rozpoznanie Jana Chrzciciela jako kapłańskiego mesjasza, a Jezusa jako królewskiego mesjasza przez grupę esseńczyków w świetle analizy Q 3-7, Q 6,20-23 i Q7,22 oraz tekstów qumrańskich 4Q525 i 4Q521 trudno uznać za przekonujące.<sup>127</sup>

<sup>123</sup> Por. J. FREY, *Qumran Research and Biblical Scholarship in Germany*, w: *The Dead Sea Scrolls in Scholarly Perspective*, s. 559.

<sup>124</sup> Przykładem takiej aktywności jest projekt prowadzony przez Devorah Dimant i jej uczniów dotyczący publikacji na nowo tekstów qumrańskich, będących przeróbkami Pentateuchu. Pierwsze dwa tomy już się ukazały. Por. A. FELDMAN, *The Rewritten Joshua Scrolls from Qumran. Texts, Translations, and Commentary*, Berlin 2014; A. FELDMAN – L. GOLDMAN, *Scripture and Interpretation. Qumran Texts that Rework the Bible*, Berlin 2014.

<sup>125</sup> Przypomnijmy tutaj, przykładowo, raz jeszcze z historii polskiej qumranologii tzw. „zamówienie społeczne” w okresie komunistycznym (lata 50-te) na tzw. „przed-chrześcijańskie chrześcijaństwo” i Mistrza Sprawiedliwości jako prototyp Jezusa. Skorzystano z idei już wtedy kursujących na lewicującym Zachodzie.

<sup>126</sup> S.J. JOSEPH, *Jesus, Q, and the Dead Sea Scrolls*, Tübingen 2012, s. VII.

<sup>127</sup> Zob. recenzje B. CRAWFORD, CBQ 76 (2014) s. 559-561 oraz A. KIRK, JThS NS 66 (2015) s. 353-356 oraz Z.J. KAPERA, „The Qumran Chronicle” 23 (2015) (w druku).

Florentino Garcia Martínez z całym przekonaniem stwierdza, że „manuskrypty wyłaniające się nagle z grot Pustyni Judzkiej wypełniają chociaż częściowo pustkę dwóch wieków, które oddzielają ostatnie okresy Starego Testamentu od najstarszych warstw Nowego Testamentu, dostarczają nam kilku brakujących ogniw w procesie wiary i rozwoju idei religijnych w przedchrześcijańskiej Palestynie; i pozwalają nam zakotwiczyć na tej ziemi w pierwszym wieku chrześcijański fenomen, który znamy jedynie w jego rozkwicie w grecko-rzymskim świecie”.<sup>128</sup>

„Największa przygoda biblijna XX wieku” trwa i – nie tylko dla chrześcijan – trwać będzie nadal. Zwoje coraz bardziej rozjaśniają nam kluczowy okres w historii Ziemi Świętej – dobę narodzin judaizmu i chrześcijaństwa.

~

**QUMRAN AND THE NEW TESTAMENT.**  
**AN OVERVIEW OF THE HISTORY OF RESEARCH WITHIN**  
**THE YEARS 1948-2015**  
**(summary)**

This is a summary presentation of studies on the subject of the Dead Sea Scrolls and the New Testament. The following periods were distinguished: (1) pre-Qumran, (2) years of excitement and fascination with the newly discovered scrolls (1948-1952), (3) the search for parallels (1953-1977), (4) the third battle of the scrolls and temporary abandonment of the field of research (1978-1990), (5) liberation of scrolls and prompt extension of research (1991-2000), (6) new directions of research and new scholarly tools (2000-2015). The results of the work of Polish biblical scholars are signaled briefly in the description of each period. At least a few publications are worth mentioning: Rev. Prof. Eugeniusz Dąbrowski's synthesis on the subject (1960), Archbishop Henryk Muszyński's monograph on *thémelios (Fundament, Bild und Metapher in den Handschriften aus Qumran, Rome 1975)*, and Rev. Prof. Lech R. Stachowiak's scattered studies on the ethics of St. Paul in the light of the Qumran texts. The matter of the scrolls and the New

<sup>128</sup> F. GARCIA MARTÍNEZ, *Qumran*, s. 128.

Testament was also discussed in numerous papers delivered at the International Qumran Colloquia in Mogilany and Cracow (1987-1996), at a colloquium in Lublin (The Catholic University, 2007) and at the sole special conference on Qumran and the New Testament organized at The Stefan Cardinal Wyszyński University in Warsaw (2005). The article ends with general remarks on the Qumran documents as an irreplaceable corpus of texts from the time of Jesus' nativity. They make it possible to reconstruct the *Halakhah*, calendar, feasts, and customs of contemporary Judaeen society. They acquaint us with the Jewish apocalypse, wisdom, eschatology, and messianic ideas, revealing their views on the afterlife, angels and demons. On the basis of results obtained so far, we can speak about (as Jörg Frey does) "the fundamental Jewishness" of the New Testament texts.

**Słowa kluczowe:** badania, Jezus, makaryzmy, Mistrz Sprawiedliwości, Nowy Testament, „paralelomania”, Paweł, Qumran, Syn Boży, zwoje znad Morza Martwego.

**Keywords:** lamentations, Jesus, macarisms, Teacher of Righteousness, New Testament, "parallelomania", Paul, Qumran, Son of God, Dead Sea Scrolls.

### **Bibliografia:**

- CARMIGNAC J., *Nowy Testament w świetle dokumentów znad Morza Martwego*, PP 262 (1989) 1, s. 50-66.
- BROOKE G., *The Dead Sea Scrolls and the New Testament*, Minneapolis 2005.
- GARCIA MARTÍNEZ F., *Qumran, 60 ans après la découverte*, „The Qumran Chronicle” 15 (2007) s. 111-138.
- LICHTENBERGER H., *Qumran a Nowy Testament*, w: „Przeznaczyłeś nas dla Twojej Prawdy” 4Q495. *Studia dla Dr. Zdzisława J. Kapery w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, RSB 29, Warszawa 2007, s. 204-231.
- PARCHEM M., *Qumran – 60 lat później. Znaczenie zwojów qumrańskich dla studiów biblijnych*, ZNSBP 5 (2008) s. 85-123.
- FREY J., *Critical Issues in the Investigation of the Scrolls and the New Testament*, w: *The Oxford Handbook of the Dead Sea Scrolls*, ed. T.H. Lim – J.J. Collins, Oxford 2010, s. 517-545.

- KAPERA Z.J., *Sześćdziesiąt pięć lat polskich badań nad rękopisami znad Morza Martwego*, w: *Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Jana Łacha w 85. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski – B. Strzałkowska, AMA, Warszawa 2012, s. 215-237.